

Janusz Kowalski
Zbigniew Ziobro
Tadeusz Cymański
Norbert Kaczmarczyk
Mariusz Kałużny
Sebastian Kaleta
Jan Kanthak
Dariusz Olszewski
Maria Kurowska
Piotr Sak
Jacek Ozdoba
Tadeusz Woźniak
Marcin Warchoł
Piotr Uruski
Aleksandra Szczudło
Michał Woś
Edward Siarka
Michał Wójcik
Mariusz Gosek

prezes Rady Ministrów,
minister kultury, dziedzictwa
narodowego i sportu

Interpelacja nr 9269

Interpelacja w sprawie odrzucenia, a w konsekwencji nieuwzględnienia na liście wybranych projektów z dnia 24 lipca 2020 r. wniosków sześciu polskich samorządów o uzyskanie grantów na realizację projektów w ramach programu "Europa dla obywateli" - projekt "Partnerstwo miast", z uwagi na przyjęcie przez nie uchwał o "strefach wolnych od LGBT" czy "prawach rodzin" przez unijną Agencję Wykonawczą ds. Edukacji, Kultury i Sektora Audiowizualnego (Education, Audiovisual and Culture Executive Agency)

W dniu 28 lipca 2020 r. unijna Agencja Wykonawczą ds. Edukacji, Kultury i Sektora Audiowizualnego opublikowała na swojej stronie listę z dnia 24 lipca 2020 r. zawierającą listę projektów wybranych do uzyskania grantów w ramach programu „Europa dla obywateli” - projekt „Partnerstwo miast”.

Tego samego dnia w serwisie społecznościowym Twitter unijna komisarz ds. równości Helena Dalli poinformowała o odrzuceniu wniosków sześciu polskich samorządów o uzyskanie grantów na realizację projektów w ramach programu „Europa dla obywateli” - projekt „Partnerstwo miast”, z uwagi na przyjęcie przez nie uchwał o „strefach wolnych od LGBT” czy „prawach rodzin”.

Zgodnie z celami programu „Europa dla obywateli” ma on służyć m.in. przyczynianiu się do lepszego rozumienia zagadnień związanych z Unią, jej historią i różnorodnością przez obywateli Unii, promowaniu obywatelstwa europejskiego oraz poprawie warunków społecznego i demokratycznego zaangażowania na poziomie Unii. W celach szczególnych programu wskazano, że ma on służyć pogłębianiu świadomości obywatelskiej w zakresie pamięci o przeszłości, wspólnej historii i wartości oraz celu Unii, którym jest wspieranie pokoju, unijnych wartości i dobrobytu jej narodów poprzez stymulowanie debaty, refleksji i tworzenia sieci kontaktów; a nadto zachęcaniu do demokratycznego i obywatelskiego uczestnictwa Europejczyków na poziomie Unii przez budowanie ich wiedzy na temat procesu kształtowania polityki Unii i promowanie możliwości społecznego i międzykulturowego zaangażowania oraz wolontariatu na poziomie Unii.

Oświadczenie unijnej komisarz ds. równości Helena Dalli wprost wskazujące na dyskryminację podmiotów przejawiających - poprzez przyjęcie uchwał tzw. Karty Praw Rodziny - przywiązanie do swojej narodowej, historycznej i kulturowej tożsamości, przeczy nie tylko wyżej zaprezentowanym celom programu „Europa dla obywateli” ale również zaprzecza kulturowemu, chrześcijańskiemu dziedzictwu Europy, stanowiącemu fundamenty Unii Europejskiej.

Przypomnieć należy, że duch traktatów unijnych jest inspirowany kulturowym, religijnym i humanistycznym dziedzictwem Europy, a także pragnieniem solidarności między narodami w poszanowaniu ich historii, kultury i tradycji. A celem Unii jest wspieranie pokoju, jej wartości i dobrobytu jej narodów.

Nie jest możliwe zrozumienie historii oraz różnorodności Unii Europejskiej przez ogół ludności ją zamieszkującej, w przypadku gdy z dyskusji na ten temat wyklucza się z góry znaczną część społeczeństwa, której system wartości odstaje od głównego nurtu, któremu hołduje europejski establishment.

Nie sposób pogłębić świadomości obywatelskiej poszczególnych obywateli krajów członkowskich Unii Europejskiej w zakresie pamięci o przeszłości, wspólnej historii i wartości, gdy instytucje unijne dyskryminują obywateli wyznających, inny od przedstawicieli tych instytucji, system wartości oparty na chrześcijańskiej tożsamości Europy.

Przedstawiona przez unijną komisarz ds. równości Helena Dalli podstawa odrzucenia wniosków polskich samorządów w sposób oczywisty stoi również w sprzeczności ze

szczegółowym celem projektu „Europa dla obywateli” jakim jest zachęcanie „ do demokratycznego i obywatelskiego uczestnictwa Europejczyków na poziomie Unii ” i wskazuje, że przez instrumentalne wykorzystywanie środków finansowych przez instytucje unijne można doprowadzić do wykluczenia z tego uczestnictwa podmioty o określonym światopoglądzie, bez żadnych jasnych i obiektywnych kryteriów.

W Polskiej rzeczywistości prawnej nie istnieje pojęcie „stref wolnych od LGBT”. W Polsce nie istnieje żadna polityka publiczna ani przepis ograniczający prawa obywatelskie osób o odmiennej orientacji seksualnej. Działania takie byłyby niezgodne z obowiązującą Konstytucją RP, która stanowi, że „ wszyscy są wobec prawa równi” oraz, że „wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne”(art. 32 ust. 1) oraz, że „nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny” (art. 32 ust. 2).

Niektóre władze samorządowe w Polsce podjęły uchwały tzw. Karty Praw Rodziny, w których promowane są tradycyjne wartości rodzinne (małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzicielstwo, macierzyństwo, prawo do wychowania dzieci przez rodziców zgodnie z ich przekonaniami), gwarantowane przez Konstytucję RP i podlegające w Polsce ochronie konstytucyjnej (art. 18). Konstytucja RP zawiera ponadto w preambule niedwuznaczne treści, które należy traktować jako drogowskaz interpretacji ustawy zasadniczej i całego prawoznawstwa, a które przywołują m.in. chrześcijańskie dziedzictwo Narodu. Te wartości, mające podstawę w Konstytucji, są elementem tożsamości narodowej chronionej przez art. 4 TUE.

Państwo, w tym również władze samorządowe, ma prawo i obowiązek chronić wartości rodzinne, w tym prawo rodziców do wychowania dzieci zgodnie ze swoimi przekonaniami (por. art. 53 ust. 3 Konstytucji, który stanowi, że „ Rodzice mają prawo do zapewnienia dzieciom wychowania i nauczania moralnego i religijnego zgodnie ze swoimi przekonaniami”) . Obowiązek państwa zapewnienia rodzicom prawa do wychowania dzieci zgodnie z ich przekonaniami wynika nie tylko z polskiej Konstytucji, ale również z międzynarodowych aktów prawnych chroniących podstawowe prawa człowieka, tj. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 1948 r. (art. 26 ust. 3), Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich (art. 18 ust. 4), Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych (art. 13 ust. 3), czy protokół dodatkowy (nr. 1) do Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (art. 2).

Realizacja prawa do wychowania dzieci zgodnie z przekonaniami rodziców stanowi zatem realizację fundamentalnych praw człowieka i nie może być uważana za jakikolwiek przejaw dyskryminacji ze względu na orientację seksualną. Tak samo, jak nie może być w żaden sposób uznany za dyskryminację brak instytucjonalizacji związków osób tej samej płci. Sformalizowanie tych związków byłoby sprzeczne z polską Konstytucją oraz podstawowymi zasadami polskiego porządku prawnego. Nie można utożsamiać z nietolerancją braku afirmacji osób należących do mniejszości seksualnych oraz gwarantowanej przez państwo ochrony dla małżeństwa rozumianego w sposób tradycyjny, to jest jako związek kobiety i mężczyzny.

Promowanie i wspieranie wartości konstytucyjnych wspierających tradycyjne wartości rodzinne stanowi o przestrzeganiu przez państwo praw człowieka i nie może być postrzegane

jako naruszające prawa mniejszości seksualnych czy też niezgodne z zasadami praworządności.

Należy zauważyć, że w kontekście ww. decyzji instytucji unijnych, niebezpieczeństwo, jakie dla suwerenności państwa i zachowania jego tożsamości kulturowej, wiąże się z mechanizmem powiązania budżetu z tzw. praworządnością. Mechanizm ten może służyć wywieraniu nieuprawnionych nacisków na państwa członkowskie, poprzez wstrzymanie należnych środków budżetowych, na podstawie nawet najbardziej wydumanego oskarżenia o naruszanie praw obywatelskich. Ww. przykład pokazuje przy tym w ochronie jakich wartości Komisja Europejska mogłaby sięgać po taki instrument.

Pytania:

1. W jaki sposób zamierza Pan chronić interesy polskich samorządów, które podjęły uchwały propagujące tradycyjne wartości rodzinne przed dyskryminującymi działaniami KE, w efekcie których dochodzi do pozbawienia tych jednostek funduszy UE?
2. Jakie kroki podjął Pan wobec działań instytucji UE, w tym Parlamentu Europejskiego, który przyjął rezolucję potępiającą działalność samorządów terytorialnych z związku z podjęciem przez nie tzw. Kart Rodziny?
3. W jaki sposób kwestia tzw. stref wolnych od LGBT była przedstawiana na forum UE przez administrację rządową?
4. Czy postanowienia ostatnio przyjętych konkluzji Rady Europejskiej w dniach 17-21 lipca 2020 r. w dostateczny sposób zapobiegają w przyszłości sytuacjom, w których z powodów ideologicznych instytucje unijne mogą ograniczyć fundusze UE dla jednostek które promują wartości niewpisujące się w aktualnie propagowany w UE nurt ideologiczny?